

Sygn. akt I ACa 890/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Dariusz Janiszewski SA Ewa Tomaszewska
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Pozarowczyk-Wardowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 23 marca 2015 r. sygn. akt I C 389/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Ewa Tomaszewska SSA Mirosław Ożóg SSA Dariusz Janiszewski

Sygn. akt I ACa 890/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 23 marca 2015 r. w G. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda P. W. kwotę 61.329,34 zł w tym kwotę 50.505,36 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty i kwotę 10.824 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.345,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu (...) 2012 roku na terenie gospodarstwa rolnego położonego w M., należącego do L. C., doszło do wypadku w ten sposób, że J. C. podczas wykonywania prac związanych z rozbiórką chlewni i adaptacją ich na magazyny nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania ciągnikiem rolniczym marki U., w wyniku czego przygniótł do ściany belką poprzeczną zamocowaną na ciągniku P. W..

W wyniku wypadku powód doznał otwartego złamania goleni lewej. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do szpitala, gdzie zaopatrzone rany, a po kilku dniach przeprowadzono operację repozycji i zespolenia złamania gwoździem śródszpikowym ryglowanym, który do dzisiaj pozostał nieusunięty. Powód w szpitalu przebywał do dnia 16 lipca 2012 roku. Powód przebywał ponownie w szpitalu w dniach od 26 lutego do 1 marca 2013 roku, gdzie przeszedł zabieg usunięcia wkretów blokujących oraz częściową resekcję strzałki.

Powód po wyjściu ze szpitala w dniu (...)lipca 2012 roku do kwietnia 2013 roku poruszał się za pomocą dwóch kul ortopedycznych, następnie do grudnia 2013 roku - za pomocą jednej kuli.

W związku z wypadkiem powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 14%. Uszczerbek polega na ograniczeniu ruchomości stawu skokowego, bliznach skóry i ubytku strzałki.

Przez około 1 miesiąc od wypadku dolegliwości bólowe powoda były znaczne, po tym czasie stopniowo ulegały one zmniejszeniu. Do lipca 2013 roku utrzymywały się na średnim poziomie. Po tej dacie uzyskano znaczący stopień zrostu, a bóle stały ustąpiły. Obecnie powód odczuwa okresowo ból goleni lewej przy zmianach pogody i po dłuższym chodzeniu oraz stały ból kolana lewego.

Jak ustalił Sąd Okręgowy ograniczenia ruchowe obecnie w znikomy sposób ograniczają aktywność powoda. W trakcie leczenia - po leczeniu operacyjnym ograniczenia te mogły być większe, jednak zastosowana metoda leczenia jest korzystna w kontekście utrzymania sprawności ruchowej, a czas leczenia sprowadza się do czasu uzyskania zrostu kostnego. Do kwietnia 2013 roku powód nie mógł obciążać kończyny, wiązało się to z uzyskaniem wsparcia innej osoby w wykonywaniu czynności codziennych w wymiarze co najwyżej 4 godzin na tydzień, bowiem chodzenie o kulach uniemożliwia wykonywanie części czynności domowych. Po kwietniu 2013 roku powód nie wymagał pomocy innej osoby w wykonywaniu czynności codziennych.

Powód do końca 2013 roku był osobą niezdolną do pracy. Uzyskanie zrostu kostnego, a co za tym idzie - możliwości pełnego obciążania kończyny przywróciło zdolność do pracy powoda.

Powód przez okres leczenia, tj. do dnia 31 grudnia 2013 roku, był niezdolny do uprawiania większości sportów, poza pływaniem i ćwiczeniami w odciążeniu. Po 31 grudnia 2013 roku powód odzyskał zdolność do aktywności fizycznej w stopniu pozwalającym na taką aktywność jak przed wypadkiem. Obecnie nie ma istotnych ograniczeń aktywności powoda. Ograniczenia funkcjonalne stanowiące podstawę orzeczonego uszczerbku mogą być kompensowane dzięki zachowanej sprawności ogólnej i braku ograniczeń funkcjonalnych w innych stawach kończyn.

Umiejscowienie złamania, zastosowane leczenie oraz ograniczenie ruchomości stawu skokowego powodują, że prawdopodobieństwo powstania zmian zwyrodnieniowych związanych z wypadkiem graniczy z pewnością.

Wypadek z dnia (...) 2012 roku i jego skutki negatywnie wpłynęły na stan psychiczny powoda - spowodowały u niego pogorszenie się stanu psychicznego, adekwatnego do zaistniałych okoliczności. Przejściowe trudności w funkcjonowaniu psychologicznym nie przybrały nasilenia powodującego dezintegrację funkcjonowania psychologicznego lub społecznego. Reakcja ta trwała u powoda kilka miesięcy, nie spowodowała trwałych zmian w jego osobowości, aktualnie rak jest przesłanek pozwalających wnioskować, że trwają one nadal. Obecnie u powoda nie istnieją zaburzenia psychiczne czy emocjonalne wynikające bezpośrednio z wypadku z dnia (...) 2012 roku.

Powód poradził sobie z przeżywaną traumą w sposób samoistny, uruchamiając potencjał psychologiczny konieczny do adaptacji do sytuacji stresowej. Powód nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

W okresie od 10 września 2007 roku do 10 marca 2010 roku powód był zatrudniony w P.H.U. (...) Agencji Pracy (...) na stanowisku pomocnika drukarza.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w dniu 2 lipca 2012 roku zawarł z L. C. umowę o dzieło. Powód zobowiązał się do wykonania prac remontowych w obiektach gospodarczych. Termin zakończenia dzieła został określony na 13 lipca 2012 roku, a wynagrodzenie ustalono na 720 zł.

Powód w chwili wypadku zamieszkiwał wraz z rodzicami. Posiadał na terenie Gminy w (...) gospodarstwo rolne o powierzchni 14,5706 ha, na którym uprawiał zboże w całości przeznaczone jako karma dla drobiu. Powód posiadał około 50 niosek, od których uzyskiwał około 200 jaj tygodniowo. 30 jaj przeznaczał na własne potrzeby, natomiast pozostałą część sprzedawał, uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości około 400 zł miesięcznie. W prowadzeniu gospodarstwa od czasu do czasu powodowi pomagał brat.

Po powrocie ze szpitala powodem opiekowali się rodzice. Przez pierwszy okres po wypadku powód wymagał opieki przy wszystkich podstawowych czynnościach życiowych, takich jak mycie czy jedzenie, później wraz z dochodzeniem powoda do pełnej sprawności opieka rodziców była sprawowana w mniejszym zakresie.

Po wypadku powód musiał zatrudnić pracowników do zebrania zboża, przeznaczając na ich wynagrodzenie kwotę 600 zł miesięcznie, ponadto powód wynajmował kombajn płacąc za godzinę pracy 250 zł. Łącznie na pracę kombajnu wydawał kwotę 5.000 zł.

Powód w dniu 10 września 2012 roku oddał w dzierżawę 80% posiadanej ziemi, pozostawiając sobie 3 ha, na których uprawia zboże. Czynnosc dzierżawny został ustalony na 500 kg zboża: 250 kg pszenicy i 250 kg jęczmienia. W zamian za dzierżawę dzierżawca pomaga też powodowi w uprawie na jego 3 ha ziemi. W 2013 roku powód zmniejszył ilość niosek do 30 sztuk i otrzymywał z tytułu sprzedaży jajek kwotę 240 zł miesięcznie.

W 2014 roku powód otrzymał kwotę 10.474,37 zł tytułem płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego z UE.

Od czerwca 2014 roku powód pracuje u L. C. w charakterze pomocnika drukarza w wymiarze 8 godzin dziennie. Powód nie ma obecnie ograniczeń w wykonywaniu pracy. Otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.680 zł brutto miesięcznie. L. C. planował zatrudnić powoda na tym samym stanowisku wcześniej, nie zrobił jednak tego z uwagi na stan zdrowia powoda związany z urazem doznany w wypadku z dnia (...) 2012 roku.

Powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 1 października 2012 roku, wnosząc o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 45.000 zł, a także zwrotu kosztów opieki w okresie od 6 lipca do 15 sierpnia 2012 roku w kwocie 2.720 zł oraz w okresie od 16 sierpnia 2012 roku w kwocie 1.020 zł miesięcznie płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat.

Pozwany wypłacił powodowi kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.008 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Decyzją z dnia 4 kwietnia 2013 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznał powodowi zasiłek chorobowy z tytułu czasowej niezdolności do pracy na okres od dnia 2 stycznia 2013 roku do dnia 27 grudnia 2013 roku w kwocie 3.600 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, zeznań powoda i świadków oraz opinii sądowych i ocenił, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności wynikającej z faktu, że pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku w dacie zdarzenia drogowego posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych we wskazanym zakładzie ubezpieczeń. Strona pozwana zarzucała natomiast, że roszczenie powoda jest wygórowane i nieuzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 435 § 1 kc oraz art. 436 § 1 kc i zważył, że sprawca wypadku J. C. jest odpowiedzialny za powstanie szkody wynikłej z wypadku, jakiemu uległ P. W.. Uwzględniając umowę ubezpieczenia OC zawartą przez właściciela pojazdu z pozwanym, Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany odpowiada za szkodę związaną z zaistniałym zdarzeniem.

Sąd pierwszej instancji zważył, że w sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 38.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku komunikacyjnego (ponad kwotę 7.000 zł wypłaconą już przez pozwanego z tego tytułu). Podstawę materialnoprawną jego roszczenia stanowił art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Zgodnie z art. 445 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne przyznaje Sąd. Zarówno samo przyznanie zadośćuczynienia jak i jego wysokość zależą od uznania Sądu. W wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku (II CKN 1119/98, Lex nr 50884) Sąd Najwyższy wskazał, iż pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych, jak i psychicznych. Istotę zadośćuczynienia sprecyzowano również w wyroku Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 roku (I CKN 969/98, Lex nr 50824), wskazując, że zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne oraz psychiczne. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono obejmować również cierpienia, które zapewne wystąpią w przyszłości (prognozy na przyszłość). Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu jego wysokości. Opierając się zatem na wykładni ukształtowanej przez judykaturę, zgodnie z którą ustalanie wysokości winno odbyć się zgodnie z zasadą umiarkowania, przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy należało mieć na względzie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. W szczególności uwzględnić należało zatem wiek poszkodowanego, czas trwania oraz rozmiar jego cierpień oraz skutki doznanej szkody (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 roku, V CKN 1114/2000, Lex nr 56055). Mając na uwadze przytoczone poglądy orzecznictwa oraz poczynione ustalenia, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód doznał krzywdy w związku z wypadkiem z dnia (...) 2012 roku. Ustalając wysokość sumy odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji analizował całokształt okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, że niewątpliwie powód odczuwał długotrwałe cierpienie fizyczne, które w pewnym zakresie trwa do chwili obecnej. Bezpośrednio po wypadku powód trafił do szpitala, gdzie przebywał przez okres dziesięciu dni. Powód przeszedł operację i rehabilitację, które niewątpliwie spowodowały znaczne dolegliwości bólowe. Jak wynika z opinii biegłego ortopedy, dolegliwości bólowe przez pierwszy miesiąc po wypadku były znaczne, a następnie utrzymywały się w mniejszym nasileniu. Powód przez pewien okres był w bardzo znaczącym stopniu ograniczony w poruszaniu się, następnie mógł chodzić jedynie za pomocą dwóch kul ortopedycznych. Musiał na nowo uczyć się chodzić. Ból i cierpienie fizyczne z pewnością związane było także z podejmowanymi ćwiczeniami rehabilitacyjnymi. Powód doznał wypadku w wieku 45 lat, a więc w takim okresie życia, w którym jeszcze przez wiele lat mógł cieszyć się z pełnej sprawności fizycznej, ograniczonej jedynie w niewielkim stopniu z uwagi na upływ lat. Jak wskazał Sąd Okręgowy brak jest informacji, aby powód przed wypadkiem cierpiał na jakiegokolwiek schorzenia ograniczające jego sprawność ruchową. W wyniku wypadku powód na długi okres został wyłączony z jakiegokolwiek aktywności zawodowej czy rekreacyjnej. Co prawda obecnie powód powrócił niemal do pełnej sprawności, lecz - jak wynika z opinii biegłego - w przyszłości będzie odczuwał skutki urazu, którego doznał w wyniku wypadku. Zasądzona tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być na tyle wysoka, aby wyrównać wywołaną ciągłym bólem fizycznym krzywdę.

Doznane na skutek wypadku uszkodzenie ciała powoda wywołało nie tylko ból fizyczny, ale też duże cierpienie psychiczne na różnych płaszczyznach życia osobistego i społecznego. Powód w chwili wypadku był w wieku, w którym mógł cieszyć się pełnią życia, związaną z brakiem ograniczeń w wykonywaniu aktywności ruchowej czy w życiu towarzyskim. Uraz doznany na skutek wypadku, powodujący długotrwałą niemożność samodzielnego poruszania się, na długi czas te możliwości przekreślił. Powód był osobą w pełni sił, a uraz doznany w wyniku wypadku z osoby w pełni zdrowej uczynił człowieka, który przez długi okres nie był w pełni sprawny fizycznie. Jak wskazał Sąd pierwszej

instancji taka sytuacja z pewnością wywołała cierpienie psychiczne związane z poczuciem doznanych ograniczeń. Przez pewien okres powód nie był zdolny do samodzielnej egzystencji i w każdej sytuacji życiowej musiał liczyć na pomoc innych. To uzależnienie od pomocy osób trzecich musiało wywoływać poczucie upokorzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego w kontekście rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 45.000 zł jest adekwatna. Suma ta nie zrekompensuje powodowi na pewno doznanej przez niego krzywdy, ale pozwoli złagodzić jej skutki. Sąd pierwszej instancji jednocześnie miał na uwadze, że powód otrzymał już od pozwanego kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia, dlatego też ostatecznie tytułem zadośćuczynienia zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 38.000 zł.

Sąd Okręgowy zasądził też od pozwanego na rzecz powoda skapitalizowane odsetki od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia 18 kwietnia 2014 roku w kwocie 6.997,21 zł oraz dalsze odsetki od zasądzonej kwoty od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty. Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). Zgodnie z dominującym obecnie w orzecznictwie poglądem, w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, Lex nr 602683). Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia (art. 111 § 1 k.c.). Jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło (art. 111 § 2 k.c.). Sąd pierwszej instancji zważył, że skoro zawiadomienie o szkodzie zostało doręczone pozwanemu w dniu 1 października 2012 roku a termin do wypłaty odszkodowania wynosi 30 dni, to - stosownie do art. 111 § 1 i § 2 k.c. - pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 1 listopada 2012 roku.

Powód na podstawie art. 444 § 2 kc wniósł o zasądzenie na jego rzecz skapitalizowanej renty z tytułu opieki osób trzecich w okresie od dnia (...) do dnia 15 sierpnia 2012 roku w wymiarze 8 godzin oraz w okresie od 15 sierpnia do 15 grudnia 2012 roku w wymiarze 4 godzin dziennie i przyjął stawkę za 1 godzinę opieki w wysokości 8,50 zł. Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 444 § 2 kc i uznał powództwo w tym zakresie za zasadne. Sąd pierwszej instancji zważył, że jak wynika z zeznań samego powoda oraz z zeznań świadka Ł. W., powód ze względu na doznane obrażenia rzeczywiście wymagał pomocy innych osób. Sąd Okręgowy przychylił się do twierdzeń powoda, że w okresie od dnia (...) 2012 roku do dnia 15 sierpnia 2012 roku (40 dni) powód wymagał opieki przez 8 godzin dziennie, natomiast w okresie od dnia 15 sierpnia 2012 roku do dnia 15 grudnia 2012 roku (122 dni) wymagał opieki przez 4 godziny dziennie. Sąd Okręgowy uznał za odpowiednią przyjętą przez powoda stawkę wynagrodzenia za jedną godzinę opieki wynosząca 8,5 zł, obliczoną na podstawie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 roku, V CK 150/05, Lex nr 398563). Łącznie powodowi przysługiwał zwrot kosztów opieki w wysokości 5.792 zł. Z uwagi na fakt, iż pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 1.008 zł, Sąd pierwszej instancji ostatecznie zasądził od pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 4.784 zł, a także - na tej samej zasadzie jak w przypadku zadośćuczynienia - skapitalizowane odsetki za okres od 1 lutego 2013 roku do dnia 18 kwietnia 2014 roku w kwocie 724,15 zł i dalsze odsetki od zasądzonej kwoty od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Powód żądał też zasądzenia renty z uwagi na utracone możliwości zarobkowe, przy czym wskazywał, że przed wypadkiem czerpał dochody z dwóch źródeł: prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz pracy dorywczej w charakterze pomocnika drukarza. Sąd pierwszej instancji ocenił, że powód nie wykazał, aby uzyskiwał jakikolwiek dochód z gospodarstwa rolnego. Powód powoływał się co prawda na zaświadczenie wystawione przez Wójta Gminy (...) z którego wynika, że roczny dochód z gospodarstwa powoda wynosi 24.255,30 zł, podkreślenia wymaga jednak, iż zaświadczenie to nie dotyczy realnego dochodu otrzymywanego przez powoda, a jedynie fikcyjnego dochodu obliczonego na potrzeby podatku rolnego na podstawie wskazanych w ustawie parametrów. Powód w swoich zeznaniach wskazał, że przed wypadkiem całe uprawiane przez siebie zboże przeznaczał na paszę dla niosek. Z kolei

dochód uzyskiwany ze sprzedaży jajek przeznaczal na oplacenie pracownikow i kombajnu potrzebnego do uprawy ziemi. W ocenie Sadu pierwszej instancji powod nie wykazal, aby na skutek wypadku utracil jakiegokolwiek dochody z tytuliu prowadzenia dzialalnosci rolniczej. Powod podnosil, ze z uwagi na uraz odniesiony w wyniku wypadku musial przeznaczyc wieksze kwoty na oplacenie dodatkowych pracownikow potrzebnych przy uprawie ziemi, jednak roszczenie z tego tytuliu nie mieści się w pojeciu "utraconego zarobku", stanowi natomiast strate, ktorej powod mogleby ewentualnie dochodzic na podstawie art. 361 k.c. Powod nie wykazal jednak wysokości tej straty ani związku przyczynowego pomiedzy jej zaistnieniem a wypadkiem, ktoremu ulegl w dniu (...) 2012 roku.

Sad pierwszej instancji uznal natomiast, ze powod utracil dochody, ktore uzyskiwal z tytuliu pracy dorywczej. Jak wynika z materiału dowodowego, powod podejmowal zatrudnienie zarowno na podstawie czasowych umow o prace, jak i umow cywilnoprawnych. Wypadek z dnia (...) 2012 roku nastapil wlasnie w związku z wykonywaniem przez powoda takiej pracy. Niewatpliwie powod uzyskiwal z tytuliu wykonywania prac dorywczych dodatkowe dochody. Sad Okregowy przyznal powodowi za lipiec 2012 roku kwote 144 zł, mial bowiem na uwadze, ze powod w związku z umowa o dzieło mial w tym miesiacu uzyskac wynagrodzenie w wysokości 720 zł, jednak z uwagi, ze ulegl on wypadkowi, otrzymal jedynie kwote 576 zł. Sad pierwszej instancji uznal wiec, ze powodowi przysluguje różnica pomiedzy kwota wskazana w treści umowy o dzieło, a kwota rzeczywiscie otrzymana oraz ze w dalszym okresie od sierpnia do grudnia 2012 roku oraz przez cały 2013 rok (a wiec do czasu wyleczenia urazow zwianych z wypadkiem) powod podejmowalby się kolejnych prac dorywczych, przy czym czestotliwosc tych prac oraz dochod uzyskiwany z tytuliu ich wykonywania jest trudny do obliczenia. Sad Okregowy mial jednak na uwadze, ze zgodnie z art. 322 k.p.c. jezeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dozywocie sad uzna, ze ścisłe udowodnienie wysokości ządania jest niemożliwe lub nader utrudnione, moze w wyroku zasadzic odpowiednia sume wedlug swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okolicznosci sprawy. Sad pierwszej instancji przyjal zatem, ze podstawa dla obliczenia dochodow powoda uzyskiwanych z prac dorywczych powinno być minimalne wynagrodzenie za prace uzyskiwane w okresie pierwszego roku pracy przez pracownika zatrudnionego w pelnym wymiarze czasu pracy, tj. 80% minimalnego wynagrodzenia. Sad Okregowy ustalil, ze minimalne wynagrodzenie za prace w 2012 roku wynosilo 1.500 zł (Dz. U. z 2011 roku, nr 192, poz. 1141), a w 2013 roku 1.600 zł (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1026). Zatem najnizsze wynagrodzenie pracownika w okresie pierwszego roku pracy w 2012 roku wynosilo 1.200 zł (80% x 1.500 zł), a w 2013 roku 1.280 zł (80% x 1.600 zł). A zatem przez okres od sierpnia do grudnia 2012 roku wynagrodzenie za prace wynosilo 6.000 zł (5 x 1.200 zł), natomiast w 2013 roku - 15.360 zł (12 x 1.280 zł). Sad pierwszej instancji przyjal przy tym, ze z uwagi na dorywczy charakter prac wykonywanych przez powoda oraz z uwagi na brak jakiegokolwiek podstaw do ustalenia zasad okreslania wynagrodzenia za te prace, zasadne bedzie przyznanie powodowi jedynie polowy ww. kwot, a zatem za okres od sierpnia do grudnia 2012 roku - 3.000 zł, a za cały 2013 rok - 7.680 zł. Łaczenie Sad Okregowy przyznal powodowi z tytuliu utraconych zarobkow kwote 10.824 zł.

O odsetkach od ww. kwoty Sad pierwszej instancji orzekl na podstawie art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiazkowych, przyjmujac jednak, ze 30-dniowy termin na zaplate odszkodowania powinien być liczony od daty 19 maja 2014 roku, w tym bowiem dniu pozwany otrzymal odpis pozwu, a powod przed wniesieniem powództwa nie wzywatal pozwanego do zaplaty odszkodowania z tytuliu utraconych zarobkow. W ocenie Sadu pierwszej instancji zasadne bylo zatem zasadzenie odsetek od kwoty 10.824 zł od dnia 20 czerwca 2014 roku.

Ostatecznie Sad Okregowy zasadzil od pozwanego na rzecz powoda kwote 61.329,34 zł (44.997,21 zł tytuliu zadosuczynienia i odsetek, 5.508,13 zł tytuliu zwrotu kosztow opieki i odsetek, 10.824 zł tytuliu zwrotu utraconych zarobkow) oraz oddalil powództwo w pozostalym zakresie.

O kosztach procesu Sad pierwszej instancji orzekl na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z wynikiem procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wniosl pozwany w czesci uwzględniajacej powództwo w zakresie:

- zadosuczynienia ponad kwote 18.000 zł,

- renty z tytułu zwiększonych potrzeb wynikających z konieczności sprawowania opieki nad powodem tj. co do kwoty 4.784 zł oraz skapitalizowanych odsetek od tej kwoty do dnia 1 lutego 2013r. do dnia 18 kwietnia 2014r. tj. 724,15 zł,
- renty z tytułu utraconych zarobków ponad kwotę 7.442 zł tj. co do kwoty 3.382 zł,
- odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia oraz skapitalizowanej renty za utracony dochód za okres wcześniejszy niż data wyrokowania (23 marca 2015r.) w tym skapitalizowanych odsetek,
- co do kosztów procesu.

Pozwany zarzucił rażące naruszenie przepisów:

- 1) prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dowolne a nie wszechstronne rozważenie materiału dowodowego a w konsekwencji pominięcie przez Sąd części opinii biegłego z zakresu ortopedii lek. W. P., który wskazał, że do kwietnia 2013r. powód wymagał wsparcia innej osoby w wymiarze co najwyżej 4 godzin tygodniowo, a nie jak przyjął Sąd w wymiarze 8 godzin dziennie w okresie od dnia (...) 2012r. do dnia 15 sierpnia 2012r., oraz w wymiarze 4 godzin dziennie w okresie od dnia 15 sierpnia 2012r. do dnia 15 grudnia 2012r.,
- 2) prawa materialnego, tj. art. 445 kc poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, że łączna kwota zadośćuczynienia 45.000 zł zasądzona na rzecz powoda stanowi sumę odpowiednią a nie rażąco nadmierną w stosunku do rozmiaru urazów i doznanej przez niego krzywdy,
- 3) prawa materialnego, tj. art. 444 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię a w konsekwencji zasądzenie na rzecz powoda skapitalizowanej renty tytułem zwiększonych potrzeb oraz zbyt wysokiej renty z tytułu utraconych zarobków,
- 4) prawa materialnego, tj. art. 361 kc w zw. z art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędne zastosowanie i niewłaściwą wykładnię prowadzącą do uznania, że pozwany popadł w zwłokę w spełnianiu świadczenia w dacie określonej w wyroku, a w konsekwencji zasądzenia odsetek na rzecz powoda od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i renty tytułem utraconych dochodów od daty wcześniejszej niż data wyrokowania,
- 5) prawa materialnego oraz przepisów postępowania, tj. art. 444 § 2 kc w zw. z art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 322 kpc poprzez zasądzenie na rzecz powoda renty z tytułu utraconych możliwości zarobkowych przy uwzględnieniu minimalnego wynagrodzenia w kwocie brutto a nie netto,

Pozwany zarzucił również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy poprzez przyjęcie, że powód wymagał opieki w wymiarze 8 godzin dziennie w okresie od dnia (...) 2012r. do dnia 15 sierpnia 2012r. oraz w wymiarze 4 godzin dziennie w okresie od dnia 15 sierpnia 2012r. do dnia 15 grudnia 2012r., mimo iż z opinii biegłego wynika, że zakres pomocy osób trzecich ograniczał się do 4 godzin tygodniowo.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zaważył co następuje :

Apelacja pozwanego zakładu ubezpieczeń nie jest zasadna. Chybiony jest zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dowolne a nie wszechstronne rozważenie

materiału dowodowego a w konsekwencji pominięcie przez Sąd I instancji opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii, który wskazał, że do kwietnia 2013 roku powód wymagał wsparcia innej osoby w wymiarze co najwyżej 4 godzin tygodniowo a nie jak przyjął Sąd Okręgowy w wymiarze 8 godzin dziennie w okresie od dnia (...) 2012 roku do dnia 15 sierpnia 2012 roku oraz 4 godzin dziennie w okresie od 15 sierpnia 2012 roku do dnia 15 grudnia 2012 roku. W opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii powód do kwietnia 2013 roku nie mógł obciążać kończyny a wiązało się to z koniecznością uzyskania wsparcia innej osoby w wykonywaniu czynności codziennych w wymiarze co najwyżej 4 godzin na tydzień. Jednocześnie biegły stwierdził, że po kwietniu 2013 roku powód nie wymagał pomocy innych osób w wykonywaniu codziennych czynności (opinia biegłego k- 98). Z zeznań świadka Ł. W., matki powoda wynika, że w początkowym okresie przez około 3 miesiące, zanim powód nauczył się posługiwać kulami pomagała ona powodowi myć się i jeść a powód przemieszczał się jedynie do toalety, nie mógł chodzić, leżał na tapczanie. Dopiero po trzech miesiącach nauczył się korzystać z kul i przemieszczał się także do stołu. Jednocześnie z prawidłowych i nie kwestionowanych w apelacji ustaleń Sądu I instancji wynikało, że powód po wyjściu ze szpitala w dniu 16 lipca 2012 roku do kwietnia 2013 roku poruszał się za pomocą dwóch kul ortopedycznych, następnie do grudnia 2013 roku za pomocą jednej kuli. Z treści cytowanej już opinii biegłego lekarza ortopedy wynikało także, iż około 1 miesiąc od wypadku dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda były znaczne a po tym czasie stopniowo ulegały one zmniejszeniu. Oceniając materiał dowodowy należało zatem rozważyć, zgodnie z zasadą określoną przepisem art. 233 § 1 k.p.c. wszystkie przeprowadzone dowody, przy czym dowód z opinii biegłego tak jak każdy inny dowód podlega ocenie sądu orzekającego także z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego. Skoro w pierwszym okresie po powrocie do domu ze szpitala powód przy pomocy kul przemieszczał się jedynie do toalety, znaczne dolegliwości bólowe utrzymywały się w okresie około 30 dni od wypadku, nie była dowolna ocena Sądu o istniejącej potrzebie pomocy osób trzecich w wymiarze 8 godzin dziennie przez okres 40 dni od wypadku a po tym okresie, od 15 sierpnia do dnia 15 grudnia 2012 roku, kiedy powód poruszał się przy pomocy dwóch kul wymiar tej pomocy należało ocenić na 4 godziny dziennie. Zauważyć należy, że zdaniem biegłego lekarza ortopedy powód wymagał pomocy osób trzecich aż do kwietnia 2013 roku (k- 98). W sytuacji, gdy powód poruszał się jedynie przy pomocy dwóch kul oczywiste jest, że wszelkie prace porządkowe w gospodarstwie domowym (m.in. pranie, gotowanie, sprząatanie itp.) musiały być wykonywane przez domowników powoda i stąd przyjęty przez Sąd Okręgowy wymiar tej pomocy – 4 godziny dziennie nie jest wygórowany a zbliżony do rzeczywistości. Z tych samych przyczyn nietrafny jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie wymiaru pomocy osób trzecich wskazanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, mimo, że z opinii biegłego wynika, że zakres pomocy osób trzecich ograniczać się powinien do 4 godzin tygodniowo.

Chybiony jest zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 445 § 1 k.c. i w konsekwencji uznanie, że łączna kwota zadośćuczynienia 45000 zł. stanowi sumę odpowiednią a nie rażąco nadmierną w stosunku do rozmiaru urazów i doznanej przez powoda krzywdy. Sąd I instancji rozważając zagadnienie wysokości zadośćuczynienia wziął pod uwagę takie okoliczności jak charakter doznanych obrażeń ciała, stopień i czas trwania cierpień fizycznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozę na przyszłość, wiek poszkodowanego, Zgodzić się należy z oceną Sądu Okręgowego, że w kontekście wszystkich rozważanych okoliczności łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 45 000 zł jest sumą odpowiednią w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela także pogląd prezentowany w judykaturze według którego korygowanie przez Sąd II instancji wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest tylko wtedy uzasadnione, jeżeli w okolicznościach sprawy jest rażąco wygórowana lub rażąco niska (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 roku w sprawie II CKN 651/98.). Przesłanek tego rodzaju nie ma w okolicznościach niniejszej sprawy.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię a w konsekwencji zasądzenie na rzecz powoda skapitalizowanej renty tytułem zwiększonych potrzeb oraz zbyt wysokiej renty tytułem utraconych zarobków. Co do skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb powoda wymagającego opieki osób trzecich Sąd Apelacyjny wypowiadał się przy ocenie zarzutów dotyczących uchybień procesowych. Ustalając natomiast wysokość skapitalizowanej renty z tytułu utraconych zarobków Sąd Okręgowy miał na uwadze charakter świadczeń otrzymywanych za prace dorywcze i odnosił wysokość tej renty do kwoty odpowiadającej 80 % minimalnego wynagrodzenia otrzymywanego przez pracownika w okresie pierwszego roku

pracy a z uwagi na charakter prac dorywczych obniżył wysokość tak ustalonego wynagrodzenia dodatkowo o 50 %. Trafnie wskazuje także powód w odpowiedzi na apelację, że zwolnienie od podatku dochodowego nie obejmuje odszkodowań dotyczących utraconych korzyści, stąd przyjęcie poglądu skarżącego co do obniżenia zasądzonego świadczenia o należną stawkę podatku dochodowego oznaczałoby w istocie podwójne opodatkowanie tego samego świadczenia.

Chybiony jest także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest art. 361 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. oraz z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie odsetek na rzecz powoda kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia i renty za utracone dochody od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. Świadczenia tego rodzaju powinny być spełnione niezwłocznie po wezwaniu do spełnienia świadczenia przy uwzględnieniu 30 dniowego terminu wynikającego z przepisu art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, liczonego od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Sąd Okręgowy zgodnie z powołanymi przepisami obliczył wysokość odsetek ustawowych zarówno od zasądzonego zadośćuczynienia jak i renty z tytułu utraconych zarobków. Wprawdzie w szczególnych przypadkach świadczenia tego rodzaju mogą być zasądzone przy ustaleniu innej daty wymagalności jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany nie przytoczył okoliczności świadczących o takich szczególnych, wyjątkowych okolicznościach wskazujących na dopuszczalność ustalenia innej daty wymagalności świadczeń niż ustalona w zaskarżonym wyroku.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Apelacyjny, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z przepisami art. 98 § 1 k.c. § 6 pkt 5 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSA Ewa Tomaszewska SSA Mirosław Ożóg SSA Dariusz Janiszewski